



RODZINKA



Biuletyn do użytku wewnętrznego

Numer 2/2021, 29 września 2021 r.

"Nasz" nowy biskup diecezji bydgoskiej Oddaje dla diecezji bydgoskiej swoje serce, talenty, charyzmaty i wszystkie siły

Biskup Krzysztof Włodarczyk, dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, został mianowany biskupem diecezji bydgoskiej. Decyzję papieża ogłosiła we wtorek 21.09.2021 r. Stolica Apostolska.

Bp Włodarczyk urodził się 25 lutego 1961 roku w Sławnie. Po zdaniu egzaminu dojrzałości w roku 1981 wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu, gdzie wtedy studiowali klerycy z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Ukończył już koszalińskie seminarium przyjęciem święceń presbiteratu 21 czerwca 1987 roku.

Jego pierwszą placówką wikariuszowską była parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lipiu, gdzie poznał bliżej Ruch Światło-Życie. 1 października 1988 roku mianowany został dyrektorem Domu Rekolekcyjnego w Iłowcu, a od roku 1989 - dyrektorem Domu Rekolekcyjnego w Koszalinie.

W latach 1990-2005

ks. Włodarczyk był diecezjalnym duszpasterzem rodzin, obrońcą węzła małżeńskiego w Sądzie Biskupim, asystentem kościelnym Wspólnoty Dzieci Łaski Bożej, moderatorem diecezjalnym Domowego Kościoła, czyli rodzinnej gałęzi Ruchu Światło-Życie.

14 września 2002 roku został mianowany kanonikiem gremialnym Kolegiackiej Kapituły Piłskiej. Ks. Włodarczyk w latach 2000-2005 odpowiadał za budowę Centrum Edukacyjno-Formacyjnego w Koszalinie i był jego pierwszym dyrektorem. —>



21 lutego 2005 roku ukończył studia w zakresie teologii pastoralnej na Wydziale Teologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, broniąc pracę doktorską pod tytułem „Model duchowości małżeńskiej i rodzinnej we współczesnych ruchach rodzinnych w Polsce”.

W roku akademickim 2006/2007 pełnił funkcję wicerektora Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie. W latach 2007-2016 był dyrektorem Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej. Jest członkiem Kolegium Konsultorów i Rady Kapłańskiej oraz sędzią Sądu Biskupiego. Papież Benedykt XVI obdarzył go godnością kapelana Jego Świątobliwości. Ks. Włodarczyk przez cały czas swojej posługi kapłańskiej angażował się także w duszpasterstwo trzeźwościowe.

7 maja 2016 roku papież Franciszek mianował ks. Krzysztofa Włodarczyka biskupem pomocniczym diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, przydzielając mu stolicę tytularną Surista (obecnie na terenie Algierii). 11 czerwca 2016 roku przyjął święcenia biskupie w konkatedrze kołobrzeskiej.

W ramach Konferencji Episkopatu Polski jest delegatem ds. Ruchu Światło-Życie oraz członkiem Zespołu ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych.

„Oddaję dla diecezji bydgoskiej swoje serce, talenty, charyzmaty i wszystkie siły. Chcę służyć całym sobą” - powiedział w rozmowie z Marcinem Jarzębowskiem (Przewodnik Katolicki) biskup bydgoski nominat Krzysztof Włodarczyk.

Jak powiedział bp Krzysztof Włodarczyk pomocą w podjęciu pozytywnej decyzji były także z pewnością „duchowe okoliczności”. - Chciałbym chociażby wspomnieć mojego duchowego mistrza - ks. Franciszka Blachnickiego, który zawsze uczył, że w sytuacjach trudnych, stanach emocjonalnie nie do zniesienia, należy jeszcze bardziej ufać Panu Jezusowi i Niepokalanej.

Ruch Światło-Życie diecezji bydgoskiej w tym także Domowy Kościół jest pełen radości, że nowym biskupem naszej diecezji został opiekun Ruchu Światło-Życie z ramienia Konferencji Episkopatu Polski.

„Nasz” księżę biskupie, Domowy Kościół diecezji bydgoskiej zapewnia o wsparciu, modlitwie i pomocy w duchowym rozwoju diecezji.

Porekolekcyjny Dzień Wspólnoty

W dniu 5 września 2021 r. odbył się Porekolekcyjny Dzień Wspólnoty Ruchu Światło-Życie Diecezji Bydgoskiej. Pełni radości po przeżytych letnich rekolekcjach nawiedziliśmy Kościół pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Bydgoszczy. Dziękujemy Panu Bogu, że mimo pandemii wszystkie zaplanowane turnusy się odbyły bez żadnych przeszkód.

Eucharystii przewodniczył ks. Karol Rawicz-Kostro w asyście 6 kapłanów oraz kleryków, homilię wygłosił moderator diecezjalny, ks. Piotr Poćwiardowski, w którym uświadomił nam, żebyśmy byli gorliwi w poznawaniu Chrystusa, oraz abyśmy nie zapominali, że żyjemy dla wieczności, a Niebo to nie jest miejsce, tylko stan przebywania z Bogiem i trzeba wracać do istoty Eucharystii bo Pan ma słowa życia wiecznego.

Po homilii nastąpiło uroczyste odnowienie przyrzeczeń małżeńskich, a na zakończenie mszy świętej było przekazanie posług par rejonowych i w diakonii wychowawczej.

Następnie na placu obok Kościoła odbyła się Agapa podczas której poszczególne Oazy Rekolekcyjne pokrótce opowiedziały o przeżytych rekolekcjach. Dziękujemy za tak liczne uczestnictwo i danie świadectwa, że wraz z oazą młodzieżową tworzymy jedną Bożą Wspólnotę.



Dorota i Ryszard Kochańscy

Podsumowanie pracy rocznej w Częstochowie

W dniach 10-11 września 2021 r. w Częstochowskim Seminarium spotkali się odpowiedzialni z całego kraju za Domowy Kościół gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie na podsumowaniu pracy rocznej. Wielką radością dla par diecezjalnych, filialnych, odpowiedzialnych za różne regiony Europy, krajowej, par z Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła z Krościenka, moderatorów diecezjalnych, moderatora krajowego DK i generalnego Ruchu Światło-Życie, a także biskupa delegata Konferencji Episkopatu Polski, była możliwość osobistego spotkania.

Pierwszego dnia rozpoczęliśmy Eucharystią, której przewodniczył ksiądz biskup Krzysztof Włodarczyk - delegat KEP ds. Ruchu Światło-Życie. Ks. Biskup witając wszystkich podkreślił radość z osobistego spotkania i pozdrowił nas swoim zawołaniem biskupim „Łaska, miłosierdzie, pokój!”. Właśnie tego dnia podczas czytania mszalnego odczytywany był fragment z Listu św. Pawła do Tymoteusza, z którego to zawołanie pochodzi, co dodatkowo podkreśliło dar jedności w Kościele.

Dzień drugi rozpoczęliśmy Namiotem Spotkania przed wystawionym Najświętszym Sakramentem i Jutrnią, której przewodniczył moderator DK ksiądz Krzysztof Łapiński, nawiązał do hymnu do Ducha Świętego odśpiewanego na początku nabożeństwa, w którym była mowa, że Duch Święty uczy nas

dostrzegania w każdym człowieku Bożej obecności.

Na spotkaniu ogólnym Marysia Różycka z Centralnego Domu Rekolekcyjnego w Krościenku a zarazem sekretariatu DK, przedstawiła podsumowanie tegorocznych rekolekcji.

W porównaniu do roku 2019 (nie do 2020 r. bo pandemia storpedowała rekolekcje)

odbyło się

o połowę mniej sesji rekolekcji, przez co też o połowę mniej rodzin uczestniczyło w tym roku w rekolekcjach. Podała także, że w porównaniu z 2019 r. liczba kręgów w kraju zmalała o 200 i wynosi teraz 4406, a za granicą zwiększyła się o 40 i wynosi 555. W kraju formuje się 39601 osób w DK, a za granicą 4440. Z danych nadesłanych przez pary diecezjalne wynika, że formację podstawową ma 18% uczestników DK.

W związku z perypetiami pandemicznymi, dopiero na tym spotkaniu mogło dojść do wyboru nowej pary krajowej. Katarzyna i Paweł Maciejewscy pełnili posługę przez 6

lat i 8 miesięcy. Spośród czterech par kandydujących podczas wyborów wyłoniono następujące trzy pary: Małgorzata i Tomasz Kaspro-wiczowie, Bożena i Hubert Pietras oraz Dorota i Jacek Skowrońscy,

które przedstawiono biskupowi delegatowi, aby wybrał nową parę krajową. Po rozmowach z tymi małżeństwami, ksiądz biskup zdecydował, że nową parą kra-



jową na czteroletnią kadencję według nowych zasad DK zostali Małgorzata i Tomasz Kasprowiczo wie z archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej.

Po wyborach moderator generalny Ruchu Światło-Życie, ksiądz Marek Sędek przedstawił postępy przy budowie Centrum Ekologii Integralnej w Krościenku, mówił o planie remontu Namiotu Światła na Kopiej Górcie. Przedstawił także kolejny plan budowy Domu Reko-lekcyjnego na 120 osób na samym wzgórzu Kopiej Górki nazwany „cudem” Ojca Blachnickiego, którego realizacja ma mieć swój finał na koniec 2022 r.

Następnie moderator krajowy Domowego Kościoła, ksiądz Krzysztof Łapiński, którego posługa także kończy się wraz z zakończeniem posługi pary krajowej, dziękował wszystkim i podkreślił jak wielkie znaczenie ma jedność w Ruchu Światło-Życie.



Spotkanie ogólne podsumował ksiądz biskup Krzysztof Włodarczyk, wskazywał na spokój i harmonię we współdziałaniu, gdzie fundamentem powinna być miłość do Pana Boga, do Ruchu Światło-Życie i do Matki Najświętszej.

Na spotkaniach kręgów filialnych podsumowywaliśmy miniony rok w diecezjach oraz podzieliliśmy się planami naszych wspólnot na kolejny rok formacyjny.

Ostatnim i najważniejszym punktem spotkania odpowiedzialnych była Eucharystia, której przewodniczył ksiądz biskup Krzysztof Włodarczyk i podkreślił jak ważna jest w naszej służbie cnota wielkoduszności ściśle związana z ufnością Bogu. Na Mszy św. odbyło się przekazanie posług na ręce Biskupa Delegata a podejmujący nowe posługi otrzymali szczególne błogosławieństwo.

Dorota i Ryszard Kochańscy

„Chcesz wiedzieć jak jest na rekolekcjach - pojedź i przekonaj się sam”.

Takie zdanie padło podczas OR III^o w Stasikówce i jest ono bardzo trafne.

Tak cudownie przeżytego czasu nie da się opisać słowami. Oaza III^o była ostatnimi rekolekcjami, których brakowało nam do pełnej formacji. Jednak długo się przed nimi broniłam, gdyż zawsze miały one opinię bardzo trudnych, ze względu na codzienne pielgrzymowanie. Tym razem jednak „głód rekolekcji” zwyciężył i zdecydowałam się. Z czwórką dzieci i kręgosłupem w fatalnym stanie pojechałam w góry ☺ Po ludzku patrząc nie powinno mnie tam być. Zły duch bardzo zabiegał o to, aby wszystko zakłócić. Jednak tym razem byłam wyjątkowo spokojna. Wiedziałam, że to Boży plan, a im trudniej - tym większe będą owoce. Pierwsze 2 - 3 dni pokazały mi, że tylko na Eucharystii odnajdę pokój w sercu. Przystąpiliśmy również razem z dziećmi do sakramentu pokuty i dopiero wtedy otworzyłam się i zaczęły się dla mnie rekolekcje.

Ogromną radością była dla mnie wizyta (pierwszy raz w życiu) w Krościenku, wzbogacona spotkaniem z p. Dorotą Seweryn. Stojąc przy grobie ks. Franciszka Blachnickiego miałam takie myśli: „Co się dzieje teraz z Domowym Kościołem...? Jaki podział wśród członków nastąpił podczas pandemii...? Ojciec! ratuj to swoje dzieło! ratuj naszą wspólnotę...!” I w tym samym czasie przyszły myśli... jakby odpowiedzi od ks. Franciszka Blachnickiego: „A ty... co ty możesz zrobić dla Ruchu Światło – Życie?”

Na tych rekolekcjach poczułam, że muszę się bardziej zaangażować w to piękne dzieło jakie pozostawił po sobie Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki. Chwała Panu za ten błogosławiony czas.

Ewa - żona Mariusza z Bydgoszczy

Od dłuższego czasu myśleliśmy o rekolekcjach, ponieważ mieliśmy 2,5-letnią przerwę. Tęsknota była ogromna, więc jak tylko pojawiła się informacja na stronie Domowego Kościoła to okazało się, że zapisaliśmy się jako pierwsi.

6.08.2021 roku rozpoczynamy zawiązaniem wspólnoty i zaczynają się schody.

Przez 3 pierwsze dni się męczę, brak mi radości wewnętrznej. Mam chyba jakieś inne oczekiwania. Myślę sobie: „Co ja tu robię? Chcę wracać!”. Bóg jednak mnie tu trzyma.

Ewa powiedziała, że idziemy całą rodziną do spowiedzi. Ja mówię, że chyba beze mnie, bo niedawno byłem. I to wewnętrzne sumienie, które się zawsze odzywa, gdy tego bardzo potrzebuję. Poszliśmy wszyscy.

Od tej chwili coś zaiskrzyło. Ks. Krzysztof zawsze nam powtarzał podczas rekolekcji, że „jesteśmy dziećmi Bożymi” oraz, że mamy rozpalać i dbać o płomień naszego pieca małżeńskiego. Zrobiłem jeden mały krok aby przeżyć te rekolekcje z Bogiem.

W kolejnych dniach wciąż liczyłem na to, że uda mi się pochodzić po górach i zdobyć jakiś szczyt...

...no bo po to się jedzie w góry.

cd. ↗

Egoizm, który był we mnie, wciąż nie dawał za wygraną, ale Jezus na to nie pozwalał. Był z nami podczas nocnej adoracji, gdzie mogliśmy być bardzo blisko i się Go dotknąć. Chociaż mieliśmy codziennie rano Pana Jezusa w monstrancji podczas namiotu spotkania, to teraz wydawał się jakby tylko nasz. Poczułem wtedy, że jest między mną i Ewą znowu jedność. Wróciliśmy do korzeni i Bóg ponownie wlał w nas radość.



Zły nie dawał jednak spokoju i próbował nas od siebie znowu odciągnąć. Tuż pod Giewontem szykowała się kolejna lawina w małżeństwie. Coś się znowu sypało. Czyżby tak się miało zakończyć to wszystko w miejscu, gdzie 13 lat temu byliśmy w podróży poślubnej? Na szczęście za sprawą łaski Bożej Złemu to się nie udało. Na zakończenie rekolekcji para prowadząca: Irenka i Tomasz wraz z księdzem Krzysztofem przygotowali radosne odnowienie przyrzeczeń małżeńskich, które nas utwierdziły w jedności małżeńskiej. Tym razem świadkami były nasze dzieci, więc się nie wywinimy :-)

Bogu niech będą dzięki za rekolekcje.

Mariusz - mąż Ewy z Bydgoszczy

Rekolekcje OR.I^o w Swarzewie - świadectwo

Kiedy zostaliśmy poproszeni o świadectwo z rekolekcji, pomyśleliśmy że spoko, usiądziemy i w parę minut się ogarnie.

Tak myśleliśmy, ale jak się okazało, nie łatwo jest w kilku czy kilkunastu zdaniach (a nawet i w kilkudziesięciu) opisać to wszystko co nas zaprowadziło do Swarzewa, jeszcze trudniej opisać to wszystko co się w nas wydarzyło przez te 15 dni, i praktycznie niemożliwe jest dołożyć do tego to co się dzieje dalej...

Ale po kolei. Decyzja że próbujemy jechać zapadła szybko, wszak 7 lat w DK →

to już czas najwyższy aby pojechać. Do tego obietnica którą złożyliśmy Jezusowi, obietnica że w tym roku bez dwóch zdań - POJEDZIEMY.

Oczywiście od decyzji do realizacji droga długa, kręta i wyboista ale dobry Jezus to tak zorganizował że nie wiedzieć jak ale do Swarzewa dotarliśmy i rekolekcje stały się faktem.

Co można napisać o rekolekcjach? Wszystko, a i tak braknie dobrych słów aby opisać ten cudowny czas.

Czas spędzony z Bogiem, z rodziną, z dobrymi Bożymi ludźmi.

Czas w którym głowa nie miała czasu odpocząć, ale serce wypoczęło w Panu jak nigdy przedtem.

Czas w którym przeżyliśmy cały rok liturgiczny, rozważając tajemnice różańca.

Czas w którym, w środku lata świętowaliśmy Boże Narodzenie i Wielkanoc.

Czas,

w którym

zrozumieliśmy i do-

świadczy-

liśmy siły

prawdzi-

wego

„dialogu

małżeń-

skiego”.

Czas

w, którym

doświad-

czyliśmy

prawdzi-

wego, głę-

boko



oczyszczającego rachunku sumienia, i siły sakramentu pojednania.

Czas który pokazał siłę wspólnoty i domowego kościoła.

Czas kiedy wszyscy Ignęli do Jezusa i służby sobie nawzajem.

Czas którego byśmy nie oddali za żaden inny.

Czas, za którym już tęsknimy.

A to wszystko dzięki Domowemu Kościołowi, fantastycznej parze moderatorskiej (Ireno, Irku jesteście prawdziwie Bożymi Ludźmi), rewelacyjnym animatorom, fantastycznej diakonii wychowawczej przy akompaniamencie gitar, skrzypiec (Olu, to było świetne) i organów, z rewelacyjnym przewodnikiem duchowym pod postacią księdza Piotra.

Jeśli czytając to, ktoś się zastanawia czy warto, czy da radę, czy dzieci będą zadowolone, to mówimy jasno - WARTO. I prosimy, nie zwlekajcie z tym tak jak my zwlekaliśmy, bo naprawdę te 15 dni to jest najlepszy czas jaki mogliśmy spędzić w tym roku z Bogiem i ze sobą.

Chwała Panu !

Ania i Tadeusz Kwiatkowscy

Dostrzegalny Krzyż na Giewoncie

Rekolekcje ONŻ II stopnia to tajemnica wyjścia. Bóg przeprowadzając naród izraelski z ziemi egipskiej do Ziemi Obiecanej przemawiał do nich poprzez wiele znaków - plagi, słup ognia i dymu, mannę, wodę ze skały i wiele innych. Dla nas te rekolekcje, które przeżyliśmy w Białym Dunajcu także były przepełnione wieloma znakami, poprzez które Bóg do nas przemawiał i w których można doszukiwać się analogii do Księgi Wyjścia.

Już sama podróż z Bydgoszczy do miejsca rekolekcji był swoistym Exodusem, drogą w nieznaną - wybieraliśmy się z miejsca, gdzie żyjemy od urodzenia gdzieś gdzie nie byliśmy od 25-30 lat. Poza tym wielką niewiadomą było to jak tą długą wielogodzinną podróż zniosą dzieci oraz Emilia w 7 miesiącu ciąży (dotąd najdalej jeździliśmy rodzinie nad morze - 3-4 godziny jazdy).

Na miejscu okazało się że otrzymaliśmy pokój z widokiem na Giewont i dostrzegalnym krzyżem na jego szczycie. To był kolejny znak. W ten sposób Pan Bóg mówił do nas, że on zawsze jest z nami i patrzy na nas tak jak ten krzyż na Giewoncie - czasami widać go "gołym okiem", czasami jest zakryty chmurami lub mgłą, w nocy nie jest w ogóle dostrzegalny, a czasami nawet nie można spojrzeć w jego kierunku z uwagi na ostre promienie słoneczne... ale on cały czas niezmiennie tam jest... podobnie jak Bóg z narodem izraelskim podczas wędrówki do Ziemi Obiecanej.

Szczególnie zapadł nam w pamięci Dzień VIII rekolekcji, kiedy to symbolem dnia był obłok, a Giewont był otulony pięknymi kłębiastymi chmurami i krzyż na nim także przesłonięty był przez te chmury. Błogosławionym dla nas punktem dnia była też



możliwość wieczornego zejścia do kaplicy, w czasie gdy dzieci zasypiały w pokoju. Był to nasz prawdziwy namiot spotkania, gdzie można było przebywać z Bogiem twarzą w twarz, w spokoju, wyciszeniu.

Analogii można też się doszukiwać osobach kapłanów prowadzących nasze rekolekcje - księdzu moderatorze Karolu Rawicz-Kostro i księdzu diakonie Grzegorzu Białku, którzy przeprowadzili naszą wspólnotę rekolekcyjną przez tą długą i trudną drogę Exodusu niczym biblijni Mojżesz i Aaron.

Bogu niech będą dzięki za ten czas rekolekcji, poznane osoby, świadectwa życia duchowego i rodzinnego oraz uświadomienie sobie tego jak wiele musimy poprawić w naszym życiu i w nas samych, aby niestety pokrętną drogą (a może jednak dobrze że właśnie tak) dotrzeć do naszej Ziemi Obiecanej.

<>< *Emilia i Grzegorz Borzyszkowscy*

Rekolekcje ewangelizacyjne w Swarzewie - świadectwo

Gdy dowiedzieliśmy się o rekolekcjach ewangelizacyjnych, chętnie się na nie zapisaliśmy. Myśleliśmy, że w tym roku nie będzie nam dane uczestniczyć w żadnych rekolekcjach więc bardzo się ucieszyliśmy, że termin chociażby takich krótkich rekolekcji nam pasuje. Z czasem pojawiły się jednak pewne przeszkody - okazało się, że w niedzielę kończącą rekolekcje mój bratanek, którego jestem chrzestną ma I Komunię. Postanowiliśmy, że pojedziemy i po prostu szybciej wrócimy. Później pojawiły się kolejne przeszkody - mąż mógł mieć w tym czasie szkolenie w pracy, postanowiliśmy jednak nie zrezygnować i sprawa wyjaśniła się na naszą korzyść. Kilka dni przed wyjazdem zachorowały nam dzieci i kosztowało nas to trochę nerwów czy im się polepszy czy raczej pogorszy i faktycznie nie będziemy mogli wyjechać. Zbieg tych wszystkich okoliczności zaczął nas zastanawiać - stwierdziliśmy, że pewnie ma być to dla nas bardzo owocny czas, stąd te wszystkie przeciwności. Na koniec jednak wszystko się ułożyło. Zapomnieliśmy co prawda zabrać wieszaka z eleganckimi rzeczami na Święto Bożego Ciała, które mieliśmy przeżywać na rekolekcjach (w pięknej oprawie typowej dla regionu), ale co najważniejsze nie pokłóciliśmy się z tego powodu.

Pokoje w ośrodku Misjonarzy Krwi Chrystusa mają swoich patronów. Uśmiechnęliśmy się, jak zobaczyliśmy na drzwiach swojego pokoju "Święta Faustyna Kowalska", uświadomiliśmy sobie, że prawie codziennie odmawiamy koronkę do Bożego Miłosierdzia, ale w sumie za wstawiennictwem świętej Faustyny Kowalskiej nigdy się nie modlimy, a przecież należy do naszej rodziny ;) i postanowiliśmy na przyszłość pamiętać o tej świętej.

Jak się dowiedzieliśmy od pary moderatorskiej - Justyny i Krzysia, rekolekcje były omadlane przez cztery zakony. I faktycznie odczuliśmy siłę tej modlitwy. Dziękujemy Bogu za posługę wszystkich zaangażowanych osób. Bardzo dotknęły nas kazania księdza Tomasza Kalocińskiego, świadectwa, piękne pieśni wykonywane przez diakonię muzyczną. Cieszyliśmy się z czasu, który mogliśmy przeznaczyć na dialog małżeński. Co ważne podczas wszystkich spotkań nie musieliśmy martwić się o nasze dzieci, gdyż były w dobrych rękach, a czas przeznaczony dla rodziny miło spędziliśmy nad morzem. Tak umocnieni pełni nadziei i wiary wróciliśmy do swoich codziennych spraw... Chwała Panu !

Magda i Przemek Kowalscy

Rekolekcje Wychowanie Dzieci w Białym Dunajcu - świadectwo

Dobry Boże,
kilka godzin temu wróciliśmy z rekolekcji w Białym Dunajcu, na które nas posłałeś.
Tyle myśli i wspomnień mamy teraz w głowie.
Panie, dziękujemy Ci że wydobyłeś nas z ciemności. Przez ostatni rok otaczała nas

taka ciemność, że nie wiedzieliśmy już kim jesteśmy, dokąd zmierzamy i gdzie Ty jesteś Panie? Od pierwszego dnia rekolekcji modliliśmy się "Panie Ty się tym zajmij, przemień mnie i moje życie, bo ja już nie wiem co robić". Wysłuchałeś naszej prośby, przyciągnąłeś nas do Siebie. W Twoim Świecie zobaczyliśmy na nowo nasze życie, powołanie i cel.

Dziękujemy Ci, za świadectwo prowadzących Doroty i Wojtka oraz Przemka. Pokazali nam drogę wychowania opartą na Bożej Miłości i szczerej relacji z dziećmi. Odkryliśmy, że dzięki przyjęciu chrztu świętego w naszych dzieciach mieszka Duch Święty. Są one istotami duchowymi a nasza relacja jest dużo głębsza niż myśleliśmy wcześniej.

Dziękujemy za naszego kapłana, Twojego prawdziwego świadka i jego słowa, które nas dotknęły: "Bóg nie oczekuje że przyjdziemy do Niego gdy jesteśmy wypoczęci i zrelaksowani, On mówi: Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście a Ja was pokrzepię". To o nas, dziękuję!

Dziękujemy Ci za doświadczenie prawdziwej wspólnoty, ofiarnej służby diakonii wychowawczej, a przede wszystkim Twojej bliskości w Najświętszym Sakramencie i Słowie Bożym. Każdy Namiot Spotkania, konferencja czy warsztaty to była okazja żebyś nas przemieniał.

Chcemy być jak najbliżej Ciebie, tworzyć Jedno w małżeństwie, wychowywać dzieci w duchu prawdziwej miłości i empatii. Amen;)

Marta i Tomek z synami

Nowe Pary Rejonowe

W dwóch rejonach odbyły się wybory par rejonowych. Wszystkim parom, które zakończyły posługę bardzo serdecznie dziękujemy za ich wkład w rozwój Domo-
wego Kościoła w Diecezji Bydgoskiej i wzrastanie w duchowości małżeńskiej powierzonych im małżeństw w rejonach.

Małżeństwom, które przyjmują posługę pary rejonowej zapewniamy modlitwę i pomoc w tej trudnej ale owocnej misji Żywego Kościoła.

Zaś wszystkim zdającym i przyjmującym życzymy wiele łask Bożych, opieki Matki Pięknej Miłości i prowadzenia przez Ducha Świętego.

W rejonie VII dziękujemy Beacie i Jerzemu Piątek, a otaczamy modlitwą Teresę i Henryka Drzymała, w rejonie VIII dziękujemy Magdalenie i Tomkowi Białkowskim, a otaczamy modlitwą Joannę i Leszka Pliszka.

**Odpowiedzialni
w Rejonie VII**



Ruch Światło-Życia dzięki duchowości zaczerpniętej od francuskich Equipes Notre Dame rozwinął swoją rodzinną gałąź: Domowy Kościół. Wskazania założycieli Ekip z 1939 roku koncentrowały się na małżeństwach. Doprowadziły do powstania wspaniałej drogi rozwoju małżeństw, która poprzez dialog małżonków z Bogiem i między sobą prowadzi do rozeznania woli Bożej oraz formacji opartej na kręgach małżeństw. Jednak współczesna praktyka życia rodzinnego zderza się z tą duchowością i w wielu wypadkach prowadzi do bolesnego zawodu: nasze dzieci nie przejmują automatycznie naszych postaw religijnych, zwyczajów i praktyk życiowych. Codziennie weryfikuje inspirowane Ekipami zasady dotyczące życia rodzinnego, że: pobożni małżonkowie wychowują pobożne dzieci oraz dorosli i młodzież każdy ma swoje dostosowane do wieku rekolekcje.

Opierając się na słowach Czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego chciałbym zwrócić uwagę na nasze polskie doświadczenie rozwoju życia duchowego w rodzinie, które uzupełnia zasady Ekip: „dziecko dochodzi do postaw religijno-moralnych przez uczestnictwo w postawach religijno-moralnych ludzi, z którymi jest związane więzami miłości i sympatii.” (F. Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie*). Opierając się na tym wskazaniu można wyciągnąć radykalny wniosek, że punktem ciężkości naszej relacji z dziećmi jest nie tyle konieczność rozwijania postaw religijno-moralnych, co przede wszystkim „wiedźw miłości i sympatii” zgodnie z Hymnem o miłości. Gdybym nie miał miłości: nic mi nie pomoże, jestem niczym, jak cymbał brzącający. Jeżeli między rodzicami i dziećmi nie będzie praktykowanej (nie tylko deklarowanej) miłości – nie znajdziemy do siebie drogi, nie zrozumiemy siebie na wzajem. Szczególnie starsze dzieci śmieją się z nas (w duchu), gdy przekonujemy ich do zasad religijno-moralnych. Czy to oznacza, że zasady są niesłuszne? Nie. Jednak nasze świadectwo zatraciło relację miłości, która powinna mieć charakter motywujący, a nie oceniający (często podświadomie). Nasze świadectwo może mieć swoją moc, a zarazem okazywać zrozumienie i bliskość. Jak to zrobić? Wiele jest wskazań „wychowawczych” zawartych w nauczaniu Jezusa, które można stosować w rodzinie. Wyobraźnia miłosierdzia i kreatywność Ducha Świętego jest nieograniczona. Ostatnio szczególnie zainteresowało mnie wychowawcze znaczenie przypowieści o „obrotnym rządcy” – Łk 16, 1-8. Co możemy począć, gdy tracimy zdolność zarządzania sprawami naszego dziecka? Przykładowo zapytajmy syna lub córkę: co jest winny Bogu? Wysłuchajmy się w jego potrzeby. Jakie widzi trudności na przykład w wypełnianiu postu piątkowego lub chodzeniu na niedzielną Mszę Świętą. Rozważmy co jest istotą tej praktyki - ile jest Mu winien. Niech sam spróbuje określić swoje zobowiązanie wobec Pana Boga. Pan Jezus pochwalił rządcę za obrotność w znalezieniu wyjścia z ciężkiego położenia: „synowie tego świata roztrośniejsi są w stosunkach z podobnymi sobie ludźmi niż synowie światłości”.

Jedną z odpowiedzi na postawione w tytule pytanie jest postawa obrotnego rządcy – trzeba poznać i wyjść naprzeciw potrzebom swoich dzieci. Pomocą w praktyce animatora rodziny mogą być polecane ostatnio w czasie Dnia Wspólnoty książki Marioli i Piotra Wołochowiczów. Ukazują one koncepcję i praktykę skutecznego wychowywania do wiary. W latach 2014 i 2015 wydano dwie pierwsze części: *Wierzące dzieci. O tym, jak wychowywać dzieci do dojrzałej wiary* oraz *Wierzące dzieci reanimacja. O tym, jak odbudować w dzieciach żywą wiarę*. A w 2018 roku *Wierzące dzieci - Ugruntowanie i rozwój*.

Hala i Przemek Gorzelakowie



**Grażyna Maria Bilicka, ur.
22.05.2020r.** Córka Aleksandry
i Łukasza, krąg przy parafii
Chrystusa Króla, Rejon III.



**Natalia Joanna Stolarczyk,
ur. w Wielkanoc - 04.04.2021r.**
Piąte dziecko Kasi i Adama, krąg
VIII przy parafii MBKM,
Rejon VI.

Centrum Nowe Życie

Od 2018 r. działa w Bydgoszczy, przy ul. Farnej 8, Centrum NOWE ŻYCIE. Centrum to wiedza i doświadczenie wielu specjalistów, którzy szczególną troską otaczają sferę płodności i zdrowia rozrodczego kobiety i małżeństwa. Zespół współtworzą lekarze, instruktorki Modelu Creighton, dietetyk, fizjoterapeuta dna miednicy oraz psychologowie. Naszymi działaniami obejmujemy kobiety, w każdym momencie ich życia rozrodczego udzielając wsparcia w zakresie normalizacji cyklu miesięczkowego, leczenia niepłodności, zarówno po stronie kobiety, jak i mężczyzny, leczenia schorzeń ginekologicznych oraz rozpoznawania płodności.

Pierwszy kontakt z Centrum to rozmowa z pacjentem dotycząca jego potrzeb i oczekiwań oraz przedstawienie i poznanie Modelu Creighton, który pozwala określić czas płodny i niepłodny, jest podstawowym narzędziem diagnostycznym w leczeniu niepłodności i innych schorzeń ginekologicznych, jak też miernikiem prawidłowości przebiegu cyklu. Pokazuje również, czy wdrożona terapia przynosi oczekiwane rezultaty.

Model Creighton

Jest to system obserwacji cyklu, który cechuje łatwość stosowania i interpretacji. Nie wymaga pomiaru temperatury ciała a jedynym ocenianym wskaźnikiem jest

śluszykowy.

Model Creighton może być stosowany przez:

- małżeństwa odkładające/unikające poczęcia,
- mamy karmiące piersią, które chciałyby rozpoznać moment powrotu płodności,
- kobiety w okresie przedmenopauzalnym,
- kobiety, które są

zainteresowane zrozumieniem natury swoich cykli i monitorowaniem stanu zdrowia ginekologicznego.

Model Creighton jest systemem „skrojonym na miarę”, dlatego znajduje zastosowanie:

- przy cyklach regularnych i nieregularnych,
- przy cyklach bezowulacyjnych,
- przy karmieniu piersią,
- w okresie przedmenopauzalnym,
- po odstawieniu pigułki antykoncepcyjnej,
- w każdej innej sytuacji.

Niepłodność i naprotechnologia

Ponieważ niepłodność wynika z zaburzeń równowagi zdrowia prokreacyjnego i ogólnego, dlatego naszym celem jest znalezienie przyczyn przedłużających się starań, przeprowadzenie leczenia, z wykorzystaniem naprotechnologii, powrót do zdrowia i naturalne poczęcie.

Nasze działania uwzględniają:

- obserwację cyklu miesięcznego kobiety wg Modelu Creighton,
- kompleksową diagnostykę kobiety i mężczyzny,
- wykorzystanie nowoczesnych form leczenia niezabiegowego i zabiegowego.

Naprotechnologia znajduje zastosowanie w takich schorzeniach jak:

- niepłodność żeńska i męska,
- zaburzenia hormonalne i owulacji,
- zespół policystycznych jajników (PCOS),
- nawracające torbiele jajnika,
- endometrioza oraz choroba Hashimoto,
- nawracające poronienia (w tym poronienia nawykowe),
- zapobieganie porodom przedwczesnym,
- depresja poporodowa,
- zespół napięcia przedmiesiączkowego (PMS),
- nieprawidłowe i/lub nieregularne krwawienia,
- stała wydzielina śluzowa,
- bolesne miesiączki i inne zaburzenia zdrowotne.

W Centrum NOWE ŻYCIE szacunek do życia ludzkiego oraz indywidualne podejście do pacjenta stawiamy zawsze na pierwszym miejscu. ZAPRASZAMY!

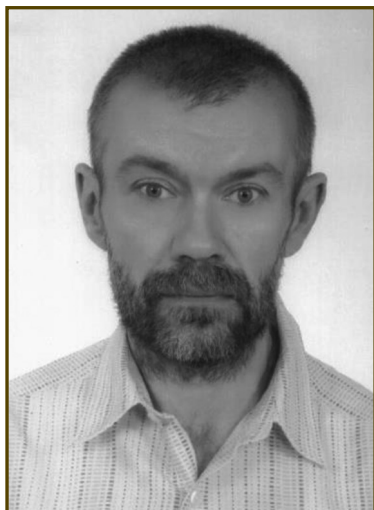
Centrum NOWE ŻYCIE

tel. 52 510 89 00

www.nowe-zycie.pl



Dnia 20 lutego 2021 r. odszedł do Pana **śp. Kazimierz Bilicki** przeżywszy 86 lat. Msza święta za duszę świętej pamięci Kazimierza odprawiona została w kościele pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła w Złotowie w dniu 24 lutego 2021 r. Ceremonia pogrzebowa odbyła się po Eucharystii na Cmentarzu Komunalnym w Złotowie. Wraz z żoną Ireną od 1988 roku należeli do wspólnoty Domo-
wego Kościoła w rejonie złotowskim. Przeżyli razem 59 w lat Sakramencie Małżeństwa. Doczekali się syna Arkadiusza. Formowali się w VII rejonie naszej diecezji w parafii pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła.



..... Dnia 11 kwietnia 2021r., w święto Miłosierdzia Bożego, odszedł do domu Ojca **śp. Grzegorz Lubina** ze Złotowa. Przeżył 52 lata. Msza Święta za Jego duszę została odprawiona 15 kwietnia, w parafii św. Piotra i Pawła w Złotowie. Od zawsze był związany z ruchem Światło-Życie i zaraz po ślubie wraz z żoną Małgorzatą wstąpił do Domowego Kościoła, w którym formował się 26 lat. Teologia i język angielski były jego życiowymi pasjami. Był oddanym nauczycielem, kochającym mężem i troskliwym ojcem, a nade wszystko prawdziwym chrześcijaninem, który przez ostatnich 6 lat swojej ciężkiej choroby wiernie trwał przy miłosiernym Sercu Jezusa i ofiarowywał Mu swoje cierpienie.



Kalendarium 2021 / 2022:

Data	Wydarzenie	Miejsce
10-11 IX	Podsumowanie pracy rocznej DK 2021	Częstochowa
29 IX godz. 18:30	Inauguracja roku formacyjnego DK Msza Św. z błogosławieństwem animatorów	Parafia św. Antoniego
30 IX	Diecezjalna Diakonia Jedności (DDJ)	par. MBNP, ul. Ugory
03 X	XXIX Bieg Sztafetowy i Maraton Szlakiem Męczeńskiej Drogi bł. ks. J. Popiełuszki	z parafii Polskich Braci Męczenników do Górska
09 X	Warsztaty liturgiczne	par. Św. Jadwigi, Bydg.
20 XI	Dzień Wspólnoty Diakonii Diecez. (DWDD)	
8 XII	Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, Święto Patronalne RŚ-Ż. Msza o godz. 18:30	Parafia św. Antoniego
26 XII	Niedziela św. Rodziny - Uroczystość Patronalna DK	
6 I 2021 r.	Uroczystość Objawienia Pańskiego - Orszak Trzech Króli	Bydgoszcz
14-16 I	Ogólnopolskie Spotkanie odpowiedzialnych Domowego Kościoła	
24-30 I	Rekolekcje: Oaza Rekolekcyjna Animatorów Rodzin (ORAR) II stopnia	Bańska Wyżna
12 II	XVII Oazowy Turniej Piłki Nożnej Halowej	Szkoła Katolicka im. JP II
25-27 II	Kongregacja Odpowiedzialnych R Ś-Ż	Częstochowa
13 III	Wielkopostny Dzień Wspólnoty R. Ś.-Ż.	Parafia Matki Boskiej Królowej Męczenników w Fordonie
	Konferencja z udziałem Małg. Więczkowskiej	Bydgoszcz
26 III	Dzień Wspólnoty Diakonii Diecezj. (DWDD)	
14 V	Pielgrzym. DK do Sanktuarium św. Józefa - Kalisz	Kalisz
3-5 V	COM	Krościenko
12 VI ?	Marsz dla życia i rodziny	Bydgoszcz

Ponadto:

- 1) 27 każdego miesiąca w parafii O. Jezuitów oraz parafii św. Mateusza jest Msza św. O rychłą beatyfikację czcigodnego SB Ks. F. Blachnickiego
- 2) W każdy trzeci poniedziałek m-ca Msza św. KWC o godz. 18.00 w parafii św. Krzyża przy ul. Zaświat w Bydgoszczy.

RODZINKA

biuletyn Domowego Kościoła, gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie diecezji bydgoskiej
Zespół redakcyjny: D. R. Kochańscy, strona [www: dk.bydgoszcz.pl](http://www.dk.bydgoszcz.pl)
B. M. Gorzelak, A. P. Szarapowiec Kontakt: rodzinka.dk@gmail.com